

UMA SEMANA DOS FUNDOS
czyli, tydzień w Funduszach

28 listopada 2011

*** INDEKSY * WALUTY * SUROWCE * INDEKSY * WALUTY * SUROWCE * INDEKSY ***

indeks	kurs PLN	zmiana tygodniowa
WIG20	2163,8	-3,40%
mWIG40	2088,69	-5,44%
sWIG80	8534,77	-4,58%
WIG	37601,56	-3,85%
DJIA	11272,2	-4,24%
S&P500	1163,06	-4,36%
NASDAQ	2451,98	-5,26%
DAX 30	5492,87	-5,30%
CAC-40	2856,97	-4,67%
FTSE 100	5164,65	-3,70%
Nikkei 225	8160,01	-3,77%
Hang Seng	17689,48	-4,34%
Bovespa	54904,58	-3,22%

największe zmiany (WIG20)		
spółka	kurs PLN	zmiana tygodniowa
TVN	9,65	4,55%
Kernel	64	2,40%
Asseco	46,24	2,30%
Lotos	25,01	-11,75%
KGHM	129	-10,35%
BRE	238,1	-8,35%

waluta	kurs	zmiana tygodniowa
EUR/PLN	4,5345	2,45%
USD/PLN	3,4239	4,62%
CHF/PLN	3,6854	3,22%
GBP/PLN	5,2953	2,38%

surowiec	kurs PLN	zmiana tygodniowa
Miedź	7296	-3,05%
Ropa	107,24	-1,35%
Złoto	1686,83	-1,87%
Srebro	31,2125	-2,64%

Materiał jest prezentowany w celach informacyjnych i nie powinien być wyłączną podstawą podejmowania decyzji inwestycyjnych. Niniejszy dokument nie może być kopiowany, cytowany lub rozpowszechniany w jakikolwiek sposób bez uprzedniego pisemnego zezwolenia wyżej wskazanych podmiotów. Informacje zawarte w dokumencie są dobierane zgodnie z najlepszą wiedzą jego autorów i pochodzą ze źródeł uznawanych za wiarygodne, jednakże autorzy nie gwarantują ich dokładności i kompletności. Autorzy zastrzegają, że dokument ma wyłącznie charakter informacyjny i nie może być wyłączną podstawą podejmowania decyzji inwestycyjnych. Autorzy nie ponoszą odpowiedzialności za skutki decyzji inwestycyjnych podjętych wskutek interpretacji powyższego dokumentu. Przed dokonaniem inwestycji w fundusze inwestycyjne należy zapoznać się z Prospektem Informacyjnym. Adresaci tego dokumentu powinni wziąć pod uwagę fakt, że Towarzystwo zarządza funduszami inwestycyjnymi i otrzymuje z tego tytułu opłatę za zarządzanie, której stawka różni się pomiędzy poszczególnymi funduszami. W konsekwencji, w ekonomicznym interesie Towarzystwa leży lokowanie przez Klientów środków w funduszach inwestycyjnych przez nie zarządzanych oraz lokowanie środków w takich funduszach inwestycyjnych, które z uwagi na indywidualną sytuację Klienta, w tym jego poziom awersji do ryzyka oraz horyzont inwestycyjny mogą być uznane za nieodpowiednie dla niego.

To był tydzień...

Miniony tydzień na warszawskim parkiecie zdecydowanie należał do niedźwiedzi. WIG20 fluktuował pod dyktando zmieniającej się sytuacji na zagranicznych parkietach, by ostatecznie zakończyć tydzień na poziomie 2163, tracąc 3,40% po pięciu dniach handlu.

Rynkowi zdecydowanie szkodziły echa ubiegłotygodniowego expose premiera, MF zapowiedziało, że oprócz zwiększenia opodatkowania wydobycia miedzi i srebra, w późniejszym terminie planuje również włączyć w to gaz ziemny, łupkowy a także ropę. W efekcie mocna wyprzedaż dotknęła przede wszystkim spółki wydobywcze. W trakcie tygodnia obawy wzbudziły również rentowności polskich obligacji, które przekroczyły poziom 6 procent (max. 6,2120%), a także rekordowe poziomy polskich CDS (wynikające z wyceny prawdopodobieństwo niewypłacalności Polski po raz pierwszy przekroczyło 20 proc.). W końcówce tygodnia nastroje wokół regionu pogorszyła dodatkowo agencja Moody's, obniżając rating Węgier do poziomu „śmieciowego”.

Na rynku walutowym aprecjacyjny trend dolara wobec euro oraz słaby sentyment w regionie doprowadziły do wyprzedaży złote, który pomimo prób interwencji BGK znalazł się na poziomie przyszło 4,54 w stosunku do euro, będąc jednocześnie najslabszy od 29 miesięcy.

Na rynkach zagranicznych mieliśmy do czynienia z wysypem informacji, które niestety nie należały do pozytywnych. Tydzień rozpoczęły komunikaty z Azji o słabym eksporcie z Japonii oraz znaczącym obniżeniu prognozy tempa wzrostu Singapuru w 2012. W USA Kongres nie osiągnął porozumienia w sprawie cięć budżetowych, na co agencja Fitch zareagowała komunikatem o możliwości rewizji oceny wiarygodności kredytowej. Kolejne napływające dane nie rozpieszczały kupujących – zrewidowane w dół tempo wzrostu USA w IIIQ, obniżka przez Bundesbank prognozy wzrostu Niemiec w 2012 do 0,5-1%, ostrzeżenie agencji ratingowych przez możliwością cięcia ratingu Francji, nieudana aukcja niemieckich obligacji (zebrano jedynie 2/3 planowanej kwoty), PMI Chin na 32-miesięcznym minimum, cięcie ratingu Portugalii do poziomu „śmieciowego”, dalszy sprzeciw A.Merkel co do pomysłu Euroobligacji i druku euro, a na koniec przerażające rentowności na włoskiej aukcji papierów dłużnych (6,5% w przypadku 6-miesięcznych bonów, 7,8% w przypadku 2-latek). W takim otoczeniu amerykańskie indeksy zanurkowały o blisko 3 procent, w przypadku Niemiec i Francji przecena była dwa razy mocniejsza.